



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Warszawa, 03/11/2008r.

RPO-595130-X/08/AA

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pani
EWA KOPACZ

MINISTER ZDROWIA

Szanowna Pani Minister

Pozwalam sobie zwrócić się do Pani Minister w sprawie nieprzestrzegania praw pacjenta w publicznych szpitalach. Podstawowe prawa pacjenta definiuje art. 19 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (jt. Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.). W świetle tego przepisu, pacjent ma prawo do świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom wiedzy medycznej, a w sytuacji ograniczonych możliwości udzielenia odpowiednich świadczeń - do korzystania z rzetelnej, opartej na kryteriach medycznych procedury ustalającej kolejność dostępu do tych świadczeń, informacji o swoim stanie zdrowia, wyrażenia zgody na udzielenie określonych świadczeń zdrowotnych lub ich odmowy, po uzyskaniu odpowiedniej informacji, intymności i poszanowania godności w czasie udzielania świadczeń zdrowotnych, umierania w spokoju i godności, a także prawo do dodatkowej opieki pielęgnacyjnej sprawowanej przez osobę bliską lub inną wskazaną osobę, kontaktu osobistego, telefonicznego lub korespondencyjnego z osobami z zewnątrz, opieki duszpasterskiej.

Z posiadanych informacji, w tym listów obywateli kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że w publicznych szpitalach prawa te nie są powszechnie respektowane. Prawa pacjenta są wciąż postrzegane jako dodatek do właściwej opieki medycznej. Nadal dominuje paternalistyczny stosunek personelu medycznego do pacjenta. Zarówno pacjent jak i upoważnione przez niego osoby nie zawsze mogą uzyskać przystępną i przekazaną w godnych warunkach informację o stanie zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu. Wiele do życzenia pozostawia również respektowanie prawa do intymności i poszanowania godności. Zdarza się, że nie jest także przestrzegane prawo do opieki pielęgnacyjnej sprawowanej przez osobę bliską.

Personel medyczny ogranicza się zwykle do wykonywania czynności stricte medycznych nie zważając na potrzeby i oczekiwania chorego oraz jego godność, jakby choroba zwalniała z szacunku do chorego. Tymczasem człowiek chory - w swoim cierpieniu, bezradności, upokorzeniu i całkowitym zdaniu się na innych - potrzebuje go znacznie więcej. Wiele wątpliwości budzi stosowanie wobec chorych środków przymusu bezpośredniego (głównie unieruchomienia z użyciem pasów), niejednokrotnie bez uprzedzenia o tym pacjenta i jego opiekunów, zachowania szczególnej ostrożności i dbałości o dobro chorego i jego godność.

Zważyć w tym miejscu wypada, że instytucję przymusu bezpośredniego przewiduje ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. Nr 111, poz. 535 ze zm.). W myśl art. 18 tej ustawy, uprawnienie do posłużenia się przymusem bezpośrednim ogranicza się do osób z zaburzeniami psychicznymi, toku wykonywaniu czynności przewidzianych w tej ustawie i możliwe jest tylko wtedy, gdy przepis niniejszej ustawy do tego upoważnia. Stosowanie przymusu bezpośredniego wymaga nadto zachowania przewidzianej przez ustawodawcę procedury oraz podlega kontroli. Przymus bezpośredni stosowany w innych przypadkach nie znajduje podstaw prawnych i godzi w wolność człowieka, a jego stosowanie - bez wyraźnego umocowania prawnego, odpowiedniej procedury i kontroli - pozbawia chorych somatycznie nie tylko niezbędnej w tej sytuacji ochrony, ale i naraża na upokorzenie.

Informacje te potwierdzają doniesienia środków masowego przekazu, wskazując m.in. na zaniedbania w opiece nad małymi dziećmi, zniewalanie chorych przy użyciu pasów unieruchamiających, naruszanie praw chorych terminalnie („Gazeta Wyborcza” z dnia 25 - 26 października 2008 r. - artykuł pt. „Lament nad dziećmi, które bezgłośnie płaczą”, tygodnik „Niedziela” z dnia 27 lipca 2008 r. artykuł pt. „Czy wolno tak zniewalać”, „Gazeta Wyborcza - Stołeczna” artykuł pt. „Umierać po ludzku - to nie w szpitalu - kopie artykułów w załączeniu).

W związku z powyższym, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (jt. Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o wyrażenie stanowiska w podnoszonej sprawie. Będę zobowiązany za przekazanie informacji odnośnie działań Pani Minister w tej materii, w szczególności w zakresie monitoringu przestrzegania praw pacjenta i usunięcia występujących nieprawidłowości.

Z poważaniem

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich

/-/ Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich